

Wortolcówna Wanda

Dnia 21 VI 46 rok-

uczeńnica klasy VI

566

w Wieronicach pow. Włodawa

województwo Lublin.

Przeycia o czasach okupacji niemieckiej.

Na czasach okupacji niemieckiej całe miasto należało do Polakom, było to przeżycie.

Wojna ta rozpoczęła się w 1939 roku.

Jak był front w jesieni w 1939 roku, to ja byłam w lesie i dość mocno wcale nie widziałam, tylko widziałam jak przed frontem przyleciały samoloty nad Wieronicami i zaczęły rzucać bomby, na wszystkich mostach, a nawet w Dubicy bomba zabiła jedną dziewczynkę, która pasła krowy. Po froncie, gdy do nas weszli ci niemieccy żołnierze było nam bardzo źle. Na okupacji niemieckiej dużo ludzi musiało się biegać,

po lasach, a w nim ewangelicki polityczno
i wiele innych rzeczy. A Niemcy gospodarom
nakładali bardzo duże kontyngenty, a iaden
gospodar nie mógł się z nich wyrwać, kto
nie oddał na czas, to przyjeżdżali z gestapowa-
mi i zabierali ostatni metr ebra
gospodarowi. A w dzień w okolicy Winnickiej
nigdy nie chodziliśmy do szkoły, bo w nocy
szkołe straszyli cenzurami, którzy mordowali
ludzi i chodzili po wioskach na rewizje.

W zimie w roku 1944 cenzurami

do Winni ewitali wszystkich starszych ludzi
z bliskich wiosek i przy wszystkich rozdawali
30 ludzi, których przywieźli z Białej. Potem
Polska została wyzwolona z rąk niemieckich
po 5 latach. Front ten przechodził przez Winni-
ce 21 VII 1944 roku. Cenzurami z Winni
przed frontem wyjeżdżali 19 VII, których odwoziły

furmanki z Winni. W ten dzień gdy front
się cofał, wano zaczęły jechać samochody,
a potem żołnierze porzucali po całej wiosce
telefony, a za nimi zaczęły wyjeżdżać armaty,
które porzucano w ^{nie}po domach. Do nas też
przyjeżdżało dużo Niemców z koniami i armatami.
Po południu Niemcy zaczęli strzelać do Sowietów
z polskimi i zaczęła się palić cała wioska
Hrodynce. Dzięki Bogu u nas w Dubicy
od polskimi się nie paliło, bo Sowietami amunicji
kierunek strzelania w inną stronę. Pod wieczór,
gdy od nas już Niemcy wyjeżdżali, myśmy
też poszli do sąsiada. Wieczorem Niemcy
trochę postrelali i zaczęli się całkiem wstrząs
z nocy w okolicy. W nocy porzucali wszystkie
mosty i zapalili w Winnicach swoje kołomy.
W Dubicy na nosie zapalili samochód,
a od tego samochodu zaczęła się palić

58

jedno zabudowanie. Po przeniesieniu tej strażnicy
mojej, nano ujęliście i otwierając Szwedów,
którzy rozwalili nas spod jamna
niemieckiego.